

Letnia przygoda – Sława Przybylska

Liczymy zielone sztachety
Kwiatki niebieskie na torze
Odjeżdżasz mój miły niestety
Wiem że inaczej być nie może
Niedobrze mi będzie bez ciebie
Lecz jakoś uporam się z tym
Chcesz wierność przysięgać Nie trzeba
Ja mój kochany jedno wiem
Ty zapomnisz o letniej przygodzie
O ławeczce w zielonym ogrodzie
O czeremchach co słodko pachniały
I płatki w krąg sypały tak jak śnieg
O spacerach wśród łąnów szumiących
O dniach parnych i nocach gorących
O altance wśród starych akacji
O kochance z wakacji też

=====

Swym rytmem cię miasto ogarnie
Kamienic otoczy cię szereg
Będiesz miał bary kawiarnie
Będiesz miał swoją garsonierę
Moc kobiet wytwornie ubranych
Dancingów jarzących się blichtr
Lecz kiedyś zobaczysz kochany
Znuży cię szablon wrażeń tych
Gdy pomyślisz o letniej przygodzie
O ławeczce w zielonym ogrodzie
O czeremchach co słodko pachniały
I płatki w krąg sypały tak jak śnieg
I zatęsknisz do łąnów szumiących
Do dni parnych i nocy gorących
Do altanki wśród starych akacji
Do kochanki z wakacji też

==

Do kochanki z wakacji też



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych